

# AmetriA, Dlaczego

Przez okna szkło spojrzenie  
Bezimiennie rzucam cienie  
To po mnie ślad, liche, marny to ślad  
Lecz zmienić to chcę, tak bardzo z tym źle  
Ja nie życzę ci źle, ty pomyśl, że ja też czuje tak  
Tak jak skopany pies czuje się  
A ty nigdy nie czułeś się tak  
Nikt nie rodzi się dwa razy tak  
By zamykać się dla innych  
By zamykać się jak głąz  
Dlaczego  
Nie czujesz się jak ja  
Dlaczego  
Nie czujesz się jak ja  
Czego tutaj szukasz, liczyć nie masz na co  
Nas już nie oszukasz, to jest twoje przeznaczenie  
Jaką tu grasz rolę, zdejmij swoją maskę  
Pokaż silną wolę, ja już tutaj nic nie zmienię  
Nikt nie rodzi się dwa razy, tak  
By zamykać się dla innych  
By zamykać się jak głąz  
Dlaczego  
Nie czujesz się jak ja  
Dlaczego  
Nie czujesz się jak ja